

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p>Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2 40, kwart. 7— Zagranicą mies. zł. 5—, kwart. 15—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU 10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz 8 linijek (8 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstawkach i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1—, tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	--	--	--	---

POLSKA NA ATLANTYKU

Dzięki dwuletniej pracy najtęższych techników i artystów polskich i włoskich polski okręt „Piłsudski“ pruje w tej chwili fale Atlantyku, opuściwszy swój macierzysty port Gdynię. Fakt ten porusza do głębi całe społeczeństwo. Niecodzienne to wydarzenie zawiera bowiem w sobie wybitne pierwiastki polityczne, posiada znaczenie ogólnopaństwowe i nosi charakter wielkiego tryumfu na światowej arenie, odniesionego w stałej walce o pierwszeństwo Polski wśród narodów. Z chwilą uruchomienia tego statku, przeznaczonego do utrzymywania regularnej, pospiesznej komunikacji pomiędzy Gdynią a Ameryką, zajmie Polska jedno z czołowych miejsc na Atlantyku oraz bezkonkurencyjnie pierwsze miejsce na wschodnim Bałtyku, dokąd nie docierają olbrzymie transatlantyki innych linii żeglugowych. Okręt „Piłsudski“ oraz siostrzany statek „Batory“, dzięki swej dużej szybkości i wielkiej pojemności pasażersko-towarowej, będą skutecznie obsługiwały nietylko regularną komunikację polsko-amerykańską, lecz staną się również jednym z decydujących czynników komunikacyjnych dla całego Bałtyku w jego stosunkach z Ameryką północną. Wraz ze zjawieniem się nowoczesnych polskich transatlantyków ulegnie znacznej modyfikacji dotychczasowy bieg ładunków i ruch pasażerów na północnym szlaku atlantyckim. Wzmoże się wzrost tranzytowego znaczenia Gdyni w relacjach między Ameryką a Europą wschodnią i centralną. Z wielkimi okrętami „Piłsudski“ i „Batory“ Polska wychodzi na oceany, zdobywając sobie tam miejsce, odpowiadające jej mocarstwowemu stanowisku na lądzie.

Moment, w którym statek „Piłsudski“ odpłynął w pierwszą podróż do Ameryki z pasażerami i ładunkiem, jest historycznym, przełomowym momentem w dziejach polskiej marynarki handlowej i naszego portu Gdyni. Przed naszym życiem gospodarczym otwierają się zupełnie nowe perspektywy. Na szlakach wielkiego handlu zamorskiego utrwala się siła ekonomiczna Polski.

Zdarzenie to nasuwa liczne refleksje. Przedewszystkiem więc stwierdzić należy, że dwie sprawy zostały u nas wydzwignięte na czoło zagadnień państwowych. One też stały się przedmiotem powszechnego umiłowania i ofiarności. Są to sprawy armii narodowej i sprawy morskiej. Wielorakie były nasze przewinienia w przeszłości. Ale rozbrojenie nasze i zaniedbanie spraw morza były największym grzechem, który ciężką wiekową pokutą niewoli okupiły następne pokolenia. Zepchnięci w głąb lądu, bezbronni wobec uzbrojonych sąsiadów, utraciliśmy niezależność gospodarczą i polityczną, którą zdobywać trzeba było ofiarami krwi i mienia wielu pokoleń.

Ale w oparciu o wielki Czyn i dośrodek Legionów w walkach o nakreślenie i utrwalenie granic Państwa tworzyła się zwycięska armia polska. W oparciu o instynkt życia odrodzonego Narodu, w walce już pokojowej, budowaliśmy siłę Polski na wybrzeżu i na morzu, wiązaliśmy życie gospodarcze Polski z jej granicą morską.

Armia narodowa i morze — żrenice wolności politycznej i gospodarczej Rzeczypospolitej — to równocześnie najlepsze szkoły wychowania narodowego. Tylko wojsko i morze są w stanie przeobrazić psychikę Polaków, wypełnić z nas bierność, duchową i fi-

Już wylądowały cztery balony. Dwa niemieckie, jeden szwajcarski i jeden amerykański.

Ryga, 17 IX. (PAT) Wczoraj późnym wieczorem w gminie Adazskiej powiatu ryskiego wylądował, biorąc udział w zawodach Gordon Bennetta, balon szwajcarski Zurich III, kierowany przez dr. Tilgenkamp i por. Michela. Według wyjaśnień lotników, lądowanie nastąpić miało z powodu wyjątkowo złej pogody. Po starcie warszawskim lotnicy zagnani zostali do Estonji. Wczoraj rano wiatr się zmie-

nił i balon cofnięty został do Kowna. Tam znów nastąpiła zmiana kierunku wiatru. Balon poszybował w okolice Dyneburga, zaś stamtąd w kierunku północno-wschodnim. Wieczorem lotnicy stracili orientację i postanowili lądować. Lądowanie odbyło się pomyślnie na polu zasianem koniczyną. Dziś na miejsce lądowania wyjechali przedstawiciele lotewskich władz policyjnych, aby zaopiekować się lotnikami.

Niemieccy lotnicy, którzy wylądowali wczoraj na balonie „Deutschland“ w Kemernie pod Rygą, opowiadają, że stracili orientację. Lot balonu odbywał się pomyślnie, natomiast lądowanie połączone było z dużym niebezpieczeństwem. Groziło bowiem zaćpienie się gondoli o wystający komin fabryczny. Lotnicy wprost cudem uniknęli katastrofy, opuszczając się do lądowania z wysokości 2.000 mtr. — „Deutschland“ wylądował wczoraj o godz. 13.10.

DALSZE DWA BALONY.

Moskwa, 17 IX. (PAT) Agencja Tass podaje, że według nadeszłych do Moskwy niedokładnych wiadomości, na terytorjum Białorusi sowieckiej wylądowały dwa balony, biorące udział w zawodach o puchar Gordon-Bennetta. Balon niemiecki wylądował pod Kriczewem, amerykański zaś pod Elczykami.

Prześladowanie nauczycieli polskich na Śląsku n. Olzą.

Mor. Ostrawa, 17 IX. (PAT) Aresztowano kierownika polskiej szkoły powszechnej w Kojkowicach koło Trzyńca na Śląsku n/Olzą Pawła Gajdźcę pod zarzutem rzekomego znieważenia czeskiego sztandaru państwowego, będącego w przechowaniu szkolnym. Znieważenia tego miał się dopuścić

Gajdźca w ten sposób, iż nie zabezpieczył odpowiednio stojącego w przechowalni sztandaru państwowego przed wywróceniem. Jedno z dzieci potrafiło drzewce sztandaru, sztandar upadł na ziemię, a inne dziecko dotknęło sztandaru nogami.

Brytania przygotowuje już sankcje przeciw Włochom.

Genewa, 17 IX. (PAT) Podkomitet ekspertów komisji 5-ciu pracował dziś cały dzień nad wykończeniem sprawozdania w sprawie sporu włosko-abisyńskiego.

Z kół angielskich komunikują, że raport ten składać się będzie z dwóch części, z których pierwsza dotyczy ma w szczególności analizy memorjału włoskiego i odpowiedzi abisyńskiej, a druga zawierać będzie w 12 punktach konkretne propozycje reform gospodarczych w Abisynji z udziałem państw, reprezentowanych w Lidze Narodów. Wśród samych jednak ekspertów panować ma przekonanie, że cała ich praca jest raczej papierowa i nie będzie miała praktycznego znaczenia. Przeważa nadal nastrój pesymistyczny, który wzmocniony został informacjami, pochodzącymi z kół francuskich, jakoby Anglicy złożyli już Francji konkretny program sankcyj gospodarczych przeciw Włochom. Z kół brytyjskich zaprzeczają złożeniu formalnego planu sankcyj, ale nie zaprzeczają temu, że zagadnienie to jest między Wielką Brytanią i Francją konkretnie dyskutowane.

Laval, który popołudniu powrócił do Genewy, odbył natychmiast rozmowę z bar. Aloisim, w której sprawa sankcyj gospodarczych, omawianych pomiędzy Londynem i Paryżem, była głównym przedmiotem.

Jutro popołudniu odbędzie się posiedzenie komisji 5-ciu, która zajmie się rozpatrzeniem sprawozdania, przygotowanego przez podkomitet ekspertów. Szczegóły tego sprawozdania trzymane są narazie w ścisłej tajemnicy, ale według pogłosek, kursujących w Genewie wśród dziennikarzy, pomiędzy ekspertami panować ma pewnego rodzaju sprzeczność co do procedury, jaką należy dalej zastosować. Ze strony Anglii wysuwany ma być plan za-

równocześnie obu stronom t. j. Włochom i Abisynji. Natomiast Francja wysuwać ma projekt zakomunikowania zaleceń narazie tylko Abisynji, wychodząc z założenia, że zalecenia te dotyczą terytorjum państwa abisyńskiego, wobec czego przed przedłożeniem ich Włochom należy uzyskać zasadniczą aprobatę cesarza abisyńskiego. W kółkach dziennikarskich wskazują na to, że tego rodzaju plan procedury obliczony byłby na odrzucenie zaleceń przez Abisynję, wskutek czego odpowiedzialność za ich odrzucenie spadłaby na Abisynję, a nie na Włochy. Według pogłosek dziennikarskich, Wielka Brytania stanowczo sprzeciwiać się ma temu planowi.

Mussolini grozi zmianą mapy Europy!

Paryż, 17 IX. (PAT) „Le Matin“ zamieszcza wywiad swego współpracownika z Mussolinim, który oświadczył m. in. co następuje:

Zywiliśmy w stosunku do narodu angielskiego szczerą i wierną przyjaźń, spotkaliśmy się jednak z rzeczą mon-

strualną, że naród ten, przodujący w świecie, odmawia nam biednego kawałka ziemi pod słońcem afrykańskim. Pójdziemy prosto. Nigdy nie podejmujemy kroku wrogiego przeciwko jakiemukolwiek narodowi europejskiemu. Jeżeli jednak przeciwko nam podjęty będzie taki krok, to nastąpi wojna. Włochy nie pragną jej, ale też i nie boją się jej. Czy Francja, której wysiłki przyjazne w stosunku do Włoch i szerokie usiłowania europejskie uznaje, będzie chciała sankcji? To wszystko, o co ją pytamy w jej sytuacji delikatnej, którą rozumiemy. Inni niech sobie powiedzą, że sankcje to niebezpieczeństwo zmiany mapy Europy. Niebezpieczeństwo to ujrzanoby, gdyby rzucono Włochy do obozu tych, którzy domagają się innego postępowania, być może bardziej sprawiedliwego.

szczyzną słabość, zaprawić do wielkiego ale radosnego trudu zdobywania dla Państwa należnego miejsca w świecie, należnych warunków bytu.

Odzyskując wybrzeże, uzyskaliśmy „okno na świat“. Uzyskaliśmy drogę otwartą dla swobodnego, niekrepowanego przez nikogo komunikowania się ze światem, uzyskaliśmy możliwość wywozu naszych płodów i wytworów, a temsamem możliwość racjonalnego wykorzystania naszych bogactw naturalnych, uzyskaliśmy wreszcie możliwość dowozu potrzebnych materiałów w czasie wojny. Ale w braku dostatecznej ilości okrętów musiał nasz handel zagraniczny korzystać z usług obcej floty, co z jednej strony stanowi ujemną stronę w naszym bilansie płatniczym, z drugiej zaś pogarsza szansę na

szego eksportu. Wyjście na świat naszych wielkich transatlantyków stanowi potężny etap w łamaniu tego niekorzystnego stanu rzeczy.

Historja świata — to historia narodów żeglarskich. Z twardej szkoły morskiej wywodziły swój rodowód narody, które narzucały swe panowanie całemu światu. Nie mówiąc już o mocarstwach morskich, państwa tak małe jak Belgja, Holandja, Portugalia, Szwecja czy Danja, w oparciu o morze rosły, rozwijały się, zdobywały kolonie, bogaciły się, budowały swą potęgę państwową. Musimy zrozumieć, że i dla nas innej drogi niema, że i my, chcąc utrwalić byt i wzmocnić potęgę Państwa, musimy doprowadzić do pełnego i wszechstronnego wykorzystania naszego dostępu do morza. Bul.

IWONICZ-ZDRÓJ
 Ryczałt 3-tygodniowy zł. 153—
 Żądajcie prospektów.

Wiadomości bieżące.**17****września 1935****Wtorek**Drogosława
Jutro: Józefa z K.
Wschód słońca 5:12
Zachód „ 17:49**TEATR WIELKI.**Wtorek godz. 20 „Muzyka na ulicy”.
Sroda godz. 20 „Muzyka na ulicy”.**TEATR ROZMAITOSCI.**Wtorek nieczynny.
Sroda godz. 20 Wieczór piosenek Tadeusza Zakieja.**KINOTEATRY.**

APOLLO: „Złoto” z Brygidą Helm i Hans Albers.

ATLANTIC: „Audjencja w Ischlu”.

CASINO: „Sequoia”.

CHIMERA: „Caranga”.

COLOSSEUM nieczynne.

KOPERNIK: „Mała mateczka” z Franciszką Gall.

MARYSIENKA: „Mała mateczka” z Franciszką Gall.

MUZA: „Poszukiwaczki złota”.

PALACE: „Legion nieustraszonych”.

PAN: „Petersburskie noce” i „Poco pracowa”.

RAJ: „Weronika”.

STYLOWY: „Kochanka Don Juana” oraz rewja „Złota jesień”.

SWIT: „Dla ciebie śpiewam” z Janem Kiepurą.

UCIECHA: Harold Lloyd „Koci pazur” oraz rewja.

—

—

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 8-mej wieczorem komedia muzyczna Schurega „Muzyka na ulicy” w przeróbce polskiej M. Hemara. Reżyseruje R. Niewiarowicz. Dekoracje Otto Rex. Kierownictwo muzyczne Jakób Mund.

— Teatr Rozmaitości. Dziś nieczynny. Jutro wieczór piosenek i recytacji poety i piosenkarza Tadeusza Zakieja.

— Michał Choromański we Lwowie. Odczyt autora „Białych braci” i „Miłości i medycyny” odbędzie się dnia 21 bm. w Teatrze Rozmaitości.

— „Wyzwolenie” St. Wyspiańskiego w Teatrze Wielkim. Zbliża się już termin otwarcia sezonu Teatrów Miejskich na okres 1935/36. Próby „Wyzwolenia” Stanisława Wyspiańskiego są na ukończeniu. Prawdopodobnie premiera odbędzie się już 24 września br.

— Autor „Miłości i medycyny” i „Białych braci” we Lwowie. Polski pisarz, odznaczony nagrodą Akademii Literatury Michał Choromański wystąpi z jedynym odczytem w Teatrze Rozmaitości w dniu 21 bm. o godz. 8-mej wieczorem.

KOMUNIKATY.

— Związek Pań Domu zawiadamia, że pokaz dla służby domowej „Kurczęta na różne sposoby” odbędzie się we wtorek 17 bm., pokaz dla pań „Potrawy z grzybów” we środę 18 bm., pokaz I. „Latania i czerowanie” dla służby we czwartek 19 bm. Wszystkie te pokazy odbędą się w lokalu przy ul. Batorego 38 o godzinie 17:30.

— „Awangarda” staje do pracy. Lwowski klub filmowy „Awangarda” podejmuje prace po przerwie letniej już w dniach najbliższych. Zainteresowanie kinematografią i jej rozwój artystyczny zwracają się w dużej mierze w kierunku filmu amatorskiego. „Awangarda” grupuje ludzi zainteresowanych kinematografią amatorską jako swobodną sferą działalności artystycznej i publikacyjnej. W środę 18 bm. o godz. 18 w lokalu Zaw. Związku Literatów (ul. Ossolińskich 11, schody 2, I. p.) odbędzie się pierwsze powalacyjne zebranie dyskusyjne n. t. „Konstruowanie scenariusza filmowego”. Zagai mgr. B. W. Lewicki. Goście mile widziani. „Awangarda” wzywa amatorów-filmowców do wstępowania w jej szeregi.

— Kto morowiec, na szybowiec! Pod tem hasłem organizuje Liga Popierania Turystyki pociąg popularny ze Lwowa do Ustjanowej na Krajowe Zawody Szybowcowe 22 bm. Odjazd ze Lwowa o godz. 6.33, powrót o godz. 22. Karta uczestnictwa wraz z biletem wstępu na zawody kosztuje 7.70 zł. W zawodach bierze udział czterdziestu najlepszych polskich pilotów szybowcowych. Obok zawodów pokazy lotów oraz akrobacji szybowcowej. Podróż do Ustjanowej daje prócz zawodów piękny dzień wypoczynkowy w małym wnieziona położonej wsi podgórskiej powiatu leskiego.

— Możliwość wycieczki do Warszawy. Liga Popierania Turystyki ubiega się o jeszcze jeden pociąg popularny ze Lwowa do Warszawy. Koszt przejazdu wynosiłby 15.30, a pobyt w Warszawie będzie dwudniowy. Zainteresowani powinni dowiedzieć się we środę w biurach podróży. W razie zaprowadzenia pociągu podamy bliższe szczegóły.

KRONIKA MIEJSKA.

Kurs wozów linii „T” i „11 A” do Bramy głównej Placu Targów Wschodnich wstrzymuje się z dniem 18 bm.

Komuniści przed sądem. Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się dziś rozprawa przeciwko członkom KPZU,

Wódz, partja i państwo — to jedno. Przemówienie kanclerza Hitlera.

Norymberga, 17 IX. (PAT) Dzień dzisiejszy, będący zakończeniem uroczystości, poświęcony był w całości armii niemieckiej. Głównym punktem programu była rewja wojskowa przed kanclerzem i generalicją. Na całość złożyły się pokazy zmotoryzowanych oddziałów wywiadowczych, obrona piechoty przed atakiem artyleryjskim i pancernymi oddziałami wywiadowczymi, ćwiczenia artylerji przeciwlotniczej przed atakiem eskadr samolotów bojowych, poczem poszczególne formacje przedefilowały przed trybuną kanclerza. Naprzeciw trybuny ustawił się oddział ze sztandarami, a mianowicie 120 chorągwi starej armii niemieckiej oraz 4 flagi wojenne dawnej marynarki wojennej.

Na zakończenie kongresu partji narodowo-socjalistycznej kanclerz Hitler wygłosił wielką mowę, w której na wstępie dał zarys historjograficzny dziejów szczeptów niemieckich, stapianych obecnie przez narodowy socjalizm w jeden naród niemiecki. Zadaniem państwa jest dalszy rozwój organizacyjny w ramach ustawowych, zadaniem zaś partji jest dalsza samorozbudowa do utrzymania się na stanowisku narodowo-socjalistycznego nauczyciela i wychowawcy narodu. Poza tem ważna jest nadal zasada wzajemnego poszanowania i utrzymania obopólnych kompetencji. W wielu wypadkach zachodzi jeszcze potrzeba czuwania nad tem, aby idea narodowo-socjalistyczna nie została wypaczona. Tam też ma swe zadanie do spełnienia partja. Należy stwierdzić — mówił dalej kanclerz — że naród niemiecki uratował od upadku partja, a nie kierownictwo gospodarcze, profesorowie, poeci, myśliciele, czy żołnierze (kilka minut trwające niekończące się brawa).

W odpowiedzi na rozróżnianie między wódzem i partją kanclerz oświadczył: Partją jest wódz — a wódzem jest partja. Tak, jak ja się czuję tylko częścią partji, tak samo partja — częścią mnie. Nie wiem, kiedy zamknę oczy, wiem jednak to, że partja wtedy żyć będzie nadal.

Mówiąc o armji, oświadczył Hitler, że armja musi swe siły utrzymywać i podporządkowywać wierności i posłuszeństwu wódzowi. Gdy to utrzymać będzie, przetrwamy najgorsze burze. Partja daje armji naród, gdyż naród daje armji żołnierza, a wspólnie naród i armja zapewniają państwu spokój wewnętrzny.

Kopenhaga, 17 IX. (PAT) Przybycie statku M/S „Piłsudski” wywołało tu wielkie zainteresowanie. Prasa w obszernych artykułach z fotografjami daje szczegółowy opis statku, wyrażając się z uznaniem o wykwintnych i gustownych dekoracjach wnętrza oraz o nowoczesnych urządzeniach technicznych.

Statek powitał poseł Sokolnicki, który wygłosił na pokładzie przemówienie, transmitowane przez radio w ramach specjalnej audycji, urządzonej przez duńskie stacje nadawcze.

Na powitanie statku przybyła delegacja kolonii polskiej ze sztandarem. Delegacja złożyła na pokładzie u stóp Marszałka Piłsudskiego wiązanki kwiatów.

W godzinę po przycumowaniu statku weszli na pokład liczni przedstawiciele

duńskich kół morskich i handlowych, na czele z księciem duńskim Akselem, zamiłowanym marynarzem, czynnie pracującym w duńskich przedsiębiorstwach żeglugowych. Ksiądz Aksel zwiedził okręt, nie szczędząc słów wielkiego uznania dla dekoratorów oraz z powodu technicznych urządzeń, które, według słów księcia Aksela, sprawiają, iż M/S „Piłsudski” jest najpiękniejszym okrętem na Bałtyku.

W czasie śniadania przemówił ksiądz Aksel, życząc flocie polskiej pomyślnego rozwoju. Na przemówienie to odpowiedział poseł Sokolnicki, wznosząc toast na cześć Danii i króla duńskiego.

Zegnany przez tłumy publiczności, przy dźwiękach 1-szej Brygady, M/S „Piłsudski” o godz. 15-tej odpiął do Ameryki.

Opieka społeczna na terenie województwa lwowskiego.

W trosce o opiekę społeczną na terenie województwa lwowskiego p. wojewoda lwowski Belina Prażmowski przeznaczył znaczne sumy, obejmujące cały szereg działów opieki społecznej. Pomoc z funduszy państwowych na powyższe cele była i jest wszechstronna i mimo kryzysu gospodarczego bardzo poważna. Opieka społeczna na terenie województwa lwowskiego obejmuje cały szereg działów. Podajemy szereg informacji i cyfr, dotyczących akcji opieki społecznej.

Na opiekę społeczną nad dziećmi i młodzieżą wydano w roku budżetowym 1934-5 blisko 125 tys. zł., a w czasie od 1 kwietnia do 31 sierpnia br. 40 tys. zł. Na utrzymanie dzieci, pozostających na utrzymaniu Min. opieki społecznej w roku budżetowym 1934-35 blisko 40 tys. zł. Na opiekę domową nad dziećmi i młodzieżą w roku 1934-35 około 20 tys. zł., w czasie zaś od 1 kwietnia do 31 sierpnia br. 10 tys. zł.

Na wykończenie schroniska noclegowego dla bezdomnej młodzieży pracującej we Lwowie przy ul. Kalczej, prowadzonego przez organizację OMP, pod nadzorem prof. Czuruka przeznaczono 2 tys. zł.

Na usprawnienie akcji opiekunów społecznych w powiecie jarosławskim w związku z opieką nad dziećmi i młodzieżą w roku 1934-35 wydano 1.500 zł.

Akcja opieki społecznej na wsi wymagała również wydatniejszej pomocy i sub-

bergera, zam. przy ul. Torosiewicza. Wczoraj popołudniu bawili na miejscu sędzia śledczy Macheta, wiceprokurator Olberek, oraz oficerowie policji, którzy szczegółowo obejrżeli miejsce zbrodni.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +13.8 ciśn. atmosf. 731.09, o godz. 13-tej temp. +20.2 ciśn. atmosf. 731.38. Wczoraj wieczorem o godz. 21-tej temp. +20.3 ciśn. atmosf. 727.74.

Lwów chce opery.

Wanda Werwińska — „Carmen”.

Do szeregu nazwisk historycznych przedstawicieli „Carmen” Bizeta, jakimi były: Destinowa, Marja Labia, Marja Gay, Hermanka Lachowska, dołączyć należy nowe polskie: Wanda Werwińska. Nieśmiertelne dzieło Bizeta zostało wzbogacone o nową wspaniałą kreację — Wandy Werwińskiej — może nie zawahamy się powiedzieć, najwspanialszą co do koronkowości subtelnego wykończenia nie tylko frazy, ale niemal każdego słowa. Znakomita śpiewaczka nasza inteligencją, zrozumieniem, głębokim uczuciem przy finezyjnej kokieterji i charmsie powabnej demonicznej kobiety połączyła w roli „Carmeny”.

Wanda Werwińska pojęła właśnie tę rolę nie jak brutalnej, wyuzdanej dziewczki, a raczej jako swawolnej, lekkomyślnej zalotnicy o szalonym rozmachu i temperamentcie, która dopiero w akcie IV. postawiła wszystko na jedną kartę, wybierając zdecydowanie raczej śmierć dla miłości toreadora Escamiljo, niż bierność przy boku słabego Don Jose.

Przeżyłszy znów prawdziwą ucztę na galowym przedstawieniu z rajki zamknięcia Targów Wsch. i zamknięcia stagione operowego.

Po akcie II-gim przy otwartej scenie p. Werwińska została nagrodzona wspaniałymi koszmami kwiatów z wstęgami o barwach polskich, poczem p. Tadeusz Mazurkiewicz przemówił do publiczności, dziękując czynnikom miarodajnym za uruchomienie Stagione operowego podczas Targów Wsch. P. Wanda Werwińska zaś w gorących słowach podziękowała za tłumne odwieczanie przedstawień operowych, zwracając się z serdecznym apelem do młodych — żeby tak pokochali sztuki pięknej i muzykę, jak ich rodzice to czynili — a obok tężyzny fizycznej wzniosła się przez muzykę na najwyższe szczyty duchowe”, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć opery i kochanego Lwowa „polskiego Medjołanu”.

Owajcom na cześć p. Werwińskiej i opery nie było końca, poczem potoczyła się akcja „Carmeny” swoim tempem.

Z pośród śpiewaków wyróżnić musimy poza Werwińską Eugen. Mossakowskiego, który w roli Toreadora zdobył wielkie uznanie, Gołębiowskiego — Don Josego do brego w ostatnim akcie aktorsko i głosowo, Helenę Lipowską jako niezawodną doskonałą polską Micaelę. Popowiczówna — Frascita dobra. W innych rolach Janusz Popławski — Morales, Popiel — Zungo.

Przy pulpicie rutynowany p. dyr. Mazurkiewicz. Chóry doskonale brzmiały, orkiestra wprost świetnie. Całość wypadła nader interesująco.

Na zakończenie p. Werwińska wywołana kilkanaście razy, ukazała się przed rampą bez czarnej peruki „Carmeny” a w swoich naturalnych jasnozłotych włosach, co publiczność przyjęła huraganem oklasków wraz z okrzykami „Niech żyje opera” „Niech żyje W. Werwińska”.

M. L. R.

Narada na Zamku.

Warszawa, 17 IX. (PAT) W poniedziałek o godz. 15-tej P. Prezydent Rzplitej przyjął na dłuższej audjencji p. premiera Walerego Sławka oraz pp. premierów Kazimierza Świtalskiego, Aleksandra Prystora i Janusza Jędrzejewicza.

ZGON ŚP. RED. F. CZAKI.

Wiedeń, 17 IX. (PAT) W jednym z sanatorjów wiedeńskich zmarł wczoraj po dłuższej chorobie długoletni korespondent Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT) w Wiedniu śp. Franciszek Czaki.

W początku tego roku red. Czaki opuścił Wiedeń i objął stanowisko kierownika oddziału PAT-a w Wilnie. W czerwcu red. Czaki wyjechał do Wiednia na urlop, w czasie którego ciężko zachorował. W następstwie tej choroby w dniu wczorajszym życie zakończył.

SUKCES MŁODZIUTKIEJ ARTYSTYKI.

Ciesząc się u nas wielkiem, zasłużonym powodzeniem 10-letnia Basia Bittnerówna, bawiąc w obecnym sezonie w Krynicy, wystąpiła trzykrotnie w sali zdrojowej, wypełniając swemi produkcjami tanecznymi cały wieczór. Dochód z przedstawienia zasilł znacznie tamtejsze fundusze humanitarne.

Młodziutka artystka zyskała sobie wielki, zasłużony sukces, licznie zgromadzonych kuracjuszy, którzy zachwycali się wspaniałą mimiką i nadzwyczajną precyzyjnością wykonywanych tańców klasycznych, ludowych i charakterystycznych.

Pod znakiem lotnictwa.

Międzynarodowe zawody balonowe o puchar Gordon Benneta rozpoczęły się wczoraj serją imprez lotniczych, z których dwie o charakterze ogólnokrajowym odbywają się na terenie województwa lwowskiego.

W dniu 18 września — jak już donosiśmy — rozpoczynają się we Lwowie VI. Ogólnokrajowe zawody modeli latających, które trwać będą do 21 września włącznie. Zawody zgrupują około 160 zawodników z całej Polski, z Warszawy, Krakowa, Poznania, Wilna, Łodzi itd. Lwów reprezentować będą: Benedykt Tadeusz, Jagiełło Józef, Kisiel Stanisław, Maleczek Stanisław, Pokiżiak Alfred, Turkowski Zbigniew z Sanoka i Zawadzki Stanisław, którzy przeszli specjalny obóz treningowy, odbyty z końcem lipca i początkiem sierpnia w Skniłowie.

Otwarcie zawodów odbędzie się dnia 18 bm. w zabudowaniach LOPP w Sygniówce.

W ramach uroczystości, urządzanych przez LOPP z okazji zawodów odbędzie się m. in. w sobotę, dnia 21 września o godzinie 9ej za duszę śp. kpt. pil. Stefana Bastyrę, obrońcy Lwowa i pierwszego dowódcy wojsk lotniczych we Lwowie w 15-lecie Jego zgonu uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele archikatedralnym. Nabożeństwo odprawi ks. kanonik Dziurzyński, poczem pochód złożony z zawodników i delegacji Kół LOPP oraz stowarzyszeń uda się na cmentarz obrońców Lwowa, gdzie po przemówieniach odbędzie się złożenie wieńca na grobie bohatera lotnika.

Wśród szeregu nagród na zawody, znajduje się m. in. nagroda Ministra Komunikacji, pana Wojewody lwowskiego, Kuratora OSL, Państw. Urz. PW. i WF., przy czym nagrody są zgłaszane w dalszym ciągu.

Drugą wielką imprezą lotniczą są III. Ogólnopolskie zawody szybowcowe w Ustjanowej (pow. Lesko), urządzane przez LOPP i ARP.

Zawody szybowcowe rozpoczną się tuż po zakończeniu zawodów modelarskich LOPP, t. zn. 22 września i trwać będą do 6 października. Uczestnicy zawodów modelarskich pojedą również na kilka dni do Ustjanowej.

Spółceństwo Lwowa będzie mogło zetknąć się bezpośrednio z rasowym szybownictwem reprezentowanym na zawodach. Do Ustjanowej uruchomione będą specjalne pociągi popularne.

Przygotowania do obu wielkich imprez lotniczych są już na ukończeniu, a niebawem będziemy mogli podać również bliższe ich szczegóły.

Nagłe zwołanie Komisji 5-ciu.

Genewa, 17 IX. (PAT) Zwołanie komisji 5-ciu, która obradować miała popołudniu, zostało nieoczekiwanie w ciągu nocy przyspieszone. Komisja zbierze się już o godz. 10.30. Krążą pogłoski, że krok ten spowodowany został alarmującymi wiadomościami, o strzymaniu z pogranicza włosko-abisyńskiego.

Gielda z dnia 17 września.

LWÓW — GIELDA ZBOZOWA.

Na Gieldzie obroty w pszenicy, jęczmieniu, życie, owsie, prosie, rzepaku, hreczce, mące i otrębach. Jęczmień podrozał, ceny innych artykułów niezmiennione. Tendencja naogół utrzymana, dostosowanie spożycia. Zyto jednol. 12.25—12.50, zbior. 12—12.25, jęczmień jednol. 12.50—12.75. Inne kursy niezmiennione.

LWÓW — GIELDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizach Paryż i Londyn. Dolar około zł. 531.

WARSZAWA — GIELDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.73, Berlin 213.40, Kopenhaga 117.30, Holandia 358.40, Londyn 26.27, N. Jork kabeł 5.31 3/8, Paryż 35.01, Praga 21.94, Sztokholm 135.40, Szwajcaria 172.68, Włochy 43.39. Papiery państwowe: 5 prc. poz. konwers. 68.75, 5 prc. poz. kol. 61, 6 prc. poz. dol. 81.75, 7 prc. poz. stabil. 63.38 Akcje: Bank Polski 92, Starachowice 31.25. Dolar w obrotach prywatnych 5.31 i jedna czwarta.

Program radiowy.

Sroda, 18 września.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Odczyt. 12.30: Płyty. 15.15: Gielda. 15.30: Koncert. 16: Audycja dla dzieci. 16.20: Kwartet wokalny. 16.45: Rozmowa ze słuchaczami radia. 17: Reportaż. 17.15: Płyty. 17.50: Przegląd humoru zagran. 18: Recital skrzypcowy. 18.30: Szkic literacki. 18.45: Płyty. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Reportaż. 20: Orkiestra kameralna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja z cyklu „Twórczość Fr. Chopina”. 21.35: Kwadrans poezji. 21.50: Odczyt. 22: Muzyka lekka. 23.05: Płyty.

Po wyborze Polski do rady Ligi Narodów.

Genewa, 17 IX. (PAT) Popołudniowe posiedzenie zgromadzenia Ligi Narodów poświęcone było dokonaniu wyborów 5-cich członków Rady. Na miejsce ustępujących ze składu Rady: Czechosłowacji i Meksyku wysunięte zostały kandydatury Rumunii i Ekwadoru. Co do Polski, uznano przed południem prawo jej do reelekcji na dalsze 3 lata. W toku przeprowadzonych tajnych wyborów oddano głosów 54, z których 2 nieważne. Waznych głosów 52, wymagana większość wynosiła 27. Otrzymali: Rumunia 50 głosów, Ekwador 45, Polska 42 głosy. Wszystkie trzy państwa wybrane zostały do Rady.

Paryż, 17 IX. (PAT) Korespondent genewski „Le Petit Journal” Jeantet,

Litwinow przeprosza Polskę.

Genewa, 17 IX. (PAT) Pod koniec dzisiejszego posiedzenia zabrał głos delegat sowiecki komisarz spraw zagran. Litwinow, który w krótkiej deklaracji wyjaśnił, że w przemówieniu swym, wygłoszonym na zgromadzeniu Ligi w sobotę, przeprowadzając rozróżnienie pomiędzy dwiema koncepcjami co do zasad bezpieczeństwa międzynarodowego, nie miał na myśli zaatakowania polityki rządu polskiego. Litwinow

omawiając ponowny wybór Polski do Rady Ligi Narodów, pisze:

De facto jest ogólnie przyjęte, że miejsce Polski w Radzie Ligi jest stałe, ale teoria jest inna. Aby zadość uczynić i regulaminowi, zgromadzenie Ligi musiało wydać swe orzeczenie co do ponownej wybieralności Polski. Wynik wyborów nikogo nie zaskoczył, gdyż siłą faktu Polska zajmuje w Lidze Narodów stanowisko, odpowiadające miejscu wielkich mocarstw, które posiadają stałe miejsca w Radzie L.

Rzym, 17 IX. (PAT) Wybór Polski do rady Ligi Narodów na nowe trzecie kadencje został przyjęty przez włoskie koła polityczne z dużym zadowoleniem. Wybór ten uchodził tu od samego początku obrad za pewny.

now podkreśla, że uwagi jego odnoszą się do wywodów odpowiedzialnego przedstawiciela pewnego państwa, który oświadczył, że woli układy bilateralne i lokalizację wojny, aniżeli bezpieczeństwo zbiorowe. Litwinow zakończył swoje wyjaśnienie zapewniem, że utrzymanie przyjaznych stosunków sąsiedzkich z Polską stanowi jedną z głównych zasad polityki Związku sowieckiego.

Wrażenie protestu ministra Becka.

Berlin, 17 IX. (PAT) Zdecydowana odpowiedź ministra Becka na sobotnie wystąpienie komisarza Litwinowa w Genewie, wywołała głośnie echo w opinii niemieckiej. Cała prasa w wiodących miejscach ogłasza in extenso oświadczenie polskiego ministra spraw

zagranicznych, złożone na wczorajszym zgromadzeniu Ligi Narodów, opatrzone tytułami w rodzaju: „Beck przywołuje Litwinowa do porządku”, jak pisze „Berliner Tageblatt”, cytując równocześnie w podtytułach słowa ministra, iż dla Polski jest obojętnym, co

Wszystko przygotowane do wojny.

Londyn, 17 IX. (PAT) Korespondent Ag. Reutersa z Addis Abeba donosi, iż dekret o powszechnej mobilizacji i ogłoszeniu stanu wojennego w Abisynji jest już w przygotowaniu i niebawem ma być podpisany przez cesarza. Jeśli Włochy odrzucą zalecenia komitetu 5-ciu i wystąpią z Ligi Narodów, dekret będzie podpisany bez zwłocznie.

W dniu dzisiejszym z portu genueńskiego i neapolitańskiego odplynęło około 14 tysięcy żołnierzy do Afryki wschodniej.

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Aten: Włoski okręt wojenny przybił do brzegów greckich bez pozwolenia rządu greckiego. Rząd grecki polecił swemu posłowi w Rzymie

zwrócić uwagę rządu włoskiego na ten incydent. Pozatem z wyspy greckiej Seriphos donoszą, że 3 wojenne okręty włoskie stanęły na kotwicy u brzegów wyspy. Rząd grecki ma również zwrócić uwagę rządu włoskiego na ten fakt.

Rząd brytyjski dał rządowi egipskiemu zapewnienie, iż będzie informował go o wszystkich etapach rozwoju sytuacji międzynarodowej, mogących interesować Egipt i w każdym takim wypadku będzie się z nim naradzał.

Do Gibraltaru przybyły angielskie okręty wojenne „Ajax” i „Foxhound”. Przybycie dalszych okrętów jest spodziewane. Krążownik „Australia” odpłynął w nieznanym kierunku.

Otwarcie międzynarodowego kongresu prasy technicznej.

Warszawa, 17 IX. (PAT) Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie 8-go kongresu międzynarodowej federacji prasy technicznej i zawodowej. Na otwarciu obecni byli, oprócz delegatów, ministrowie Floyar-Rajchman, inż. Butkiewicz, inż. Kaliński, podsekretarze stanu, przedstawiciele Korpusu dyplomatycznego, członkowie zarządu miasta, prezes Zw. dziennikarzy Ścieżyński, prezes Zw. wydawców Kauzlik, przedstawiciele nauki oraz zaproszeni goście.

O godz. 11-tej przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego, witany Hymnem narodowym. Pana Prezydenta powitał prezes międzynarodowej federacji prasy technicznej i zawodowej inż. Pawłowski (Polska) w językach polskim, francuskim i niemieckim. Po przemówieniu p. Pawłowskiego zebrani uczcili przez powstanie i chwilę milczenia pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego.

W imieniu Rządu witał kongres minister Przemysłu i Handlu Henryk Floyar-Rajchman, podkreślając m. in., że obecność Pana Prezydenta na uroczystym otwarciu kongresu jest wybitnie szczęśliwą okolicznością, ponieważ — oświadczył mówca — gościmy w ten sposób jeden z najwybitniejszych autorytetów w dziedzinie nauki i wiedzy technicznej. W dalszym ciągu

minister podkreślił ścisły związek zagadnień nauki i techniki praktycznej z życiem codziennym oraz doniosłą rolę prasy technicznej i zawodowej, jako niezmiernie poważnego czynnika, który powinien skupiać pracę najlepszych sił do rozwoju i postępu.

W imieniu wszystkich sekcji międzynarodowej federacji prasy technicznej i zawodowej przemawiał p. Willi Bischoff (Niemcy). Mówca omówił do niesłą rolę kulturalną wydawców czasopism we współczesnym społeczeństwie. Zawód wydawcy — zaznaczył p. Bischoff — jest zawodem pośredniczącym pomiędzy narodami i zrozumieniem naszej odpowiedzialności. Chcemy tę naszą misję z dumą sobie uprzytamniać. W końcu mówca oświadczył: Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, Rządowi polskiemu oraz władzom tej pięknej i pełnej tradycji stolicy wielkiego Narodu polskiego dziękują reprezentowane dzisiaj sekcje narodowej federacji jak najszczerzej za prawdziwe zrozumienie, okazywane naszym pracom, i za gościnność, udzieloną 8-mu kongresowi międzynarodowemu.

Referat o 10-letniej działalności międzynarodowej prasy technicznej i zawodowej wygłosił p. Bosc (Francja). Na tem zakończono część oficjalną kongresu.

Moskwa myśli o polskiej polityce. — „Ostre oświadczenie Becka przeciw Litwinowowi” — brźni nagłówek w „Deutsche Allg. Ztg.” Urzędowe Niemieckie Biuro Informacyjne podkreśla w komentarzu swoim zwięźłość i zdecydowany ton protestu polskiego, który wywarł duże wrażenie.

Również organ urzędowy spraw zagranicznych „Diplomatisch-politische Korrespondenz” występuje ostro z uwagami pod adresem Litwinowa, pisząc o jego niedwuznacznych manewrach, mających na celu odwrócenie uwagi od właściwego źródła niebezpieczeństwa, jakim jest komintern dla świata oraz przetrucie podejrzeń na inne państwa.

Rzym, 17 IX. (PAT) Prasa rzymska podaje dosłowny tekst przemówienia min. Becka w odpowiedzi na wywody komisarza Litwinowa, opatrzone jest zwięzłymi dla Polski komentarzami.

„Lavore Fascista” pisze: Wyjątkowo interesujące było przemówienie polskiego ministra spraw zagran. Becka, który, nie robiąc żadnych aluzji do kwestji abisyńskiej, odpowiedział na nierozważne deklaracje, wygłoszone wczoraj przez pana Litwinowa. Deklaracja min. Becka, wygłoszona stanowczym głosem, sprawiła na zgromadzeniu olbrzymie wrażenie.

„Giornale d'Italia”, podając wyjaśniające przemówienie Litwinowa, uważa mowę komisarza sowieckiego za przeproszenie za pierwsze przemówienie. Włoskie koła polityczne twierdzą, że incydent został w ten sposób zamknięty.

Niebezpieczna burza nad Anglią.

Londyn, 17 IX. (PAT) Nad Anglią szaleje gwałtowna burza. Parowiec brytyjski „Mary Kingsley”, znajdujący się u brzegów Lands End z załogą 50 ludzi i kilku pasażerami, wysłał sygnały S. O. S. Siła wiatru dochodzi do 93 mil na godzinę. Wicher uszkodził linie telefoniczne i telegraficzne.

Londyn, 17 IX. (PAT) Burza szalejąca u wybrzeży Anglii stanowi wielkie niebezpieczeństwo dla okrętów. Szereg statków wysłał sygnały S.O.S. m. in. parowiec „Brompton Maner”, znajdujący się w pobliżu wyspy Wight. Szereg statków szuka schronienia w portach. Statek motorowy „Frank”, zagnany wiatrem, znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie. W nocy siła wiatru dochodziła do 100 mil na godz.

Rzym, 17 IX. (PAT) Grupa alpinistów z Medjolanu w drodze powrotnej z Punta Rasica (3328 mtr.) zaskoczona została przez burzę śnieżną, która uniemożliwiła kilku sportowcom dalsze posuwanie się. Część wycieczki, przybywszy do doliny, zaalarmowała władze, które pospieszyły z pomocą. 5-ciu jednak alpinistów zamarzyło na śmierć.

Otwarcie Targów Wołyńskich.

Równe, 17 IX. (PAT) W dniu dzisiejszym odbyło się otwarcie 6-tych Targów wołyńskich w Równem. W uroczystości otwarcia wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz wojskowych i społeczeństwa z p. wojewodą Józefem na czele.

6-te Targi wołyńskie cechuje wielki postęp w stosunku do wszystkich poprzednich kampanij targowych, przy czym główny nacisk położony został r. b. na charakter handlowo-transakcyjny targów. Wśród zbudowanych w r. b. pawilonów, utrzymanych w stylu regionalnym o charakterze wołyńskich chat, krytych strzechą, na wyróżnienie zasługuje dworek krzemieniecki, wzniesiony w stylu empire pod kierownictwem artystycznym art. malarzy Jędrzejewskich. W dniu otwarcia 6-tych Targów pawilony zwiedziło ogółem 30 tysięcy osób. Na targi przybyli liczni kupcy i przemysłowcy.

CZY JESTES JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?

